

Prezydent Kostaryki zniósł obowiązek „szczepień” na COVID-19



Rodrigo Chaves Robles, niedawno wybrany prezydent Kostaryki zniósł 3 sierpnia br. obowiązujący w tym kraju przymus przyjęcia groźnego preparatu zwanego „szczepionką przeciwko Covid-19”.

„Od dzisiaj szczepionki nie są obowiązkowe” – ogłosił prezydent Rodrigo Chaves Robles podczas konferencji prasowej. „I dlatego wszelkie działania podejmowane przeciwko każdemu, kto nie chce się zaszczepić, są działaniami niezgodnymi z prawem”.

Chaves, który został wybrany w kwietniu 2022 roku, podzielił się podczas konferencji informacją, że chociaż sam został zaszczepiony i zachęca innych, aby również rozważyli „szczepienie”, jego stanowisko jest „fundamentalnie takie, że ludzie mają wolność wyboru”.

„Tak jak powiedziałem podczas kampanii wyborczej: jeśli nie chcesz [to masz wybór]. Mieszkańcy Kostaryki to nie bydło, które bijesz kawałkiem kija i zmuszasz do szczepienia” – oświadczył Chaves podczas konferencji prasowej.

Pomimo tej retoryki, prezydent Kostaryki podkreślił, że stanowisko jego administracji jest takie samo jak Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), Panamerykańskiej Organizacji Zdrowia (PAHO) i większości krajów świata, argumentując

jednak, że wcześniejsze prawa zmuszające do obowiązkowego zaszczepienia się są „sprzeczne z międzynarodowymi standardami”.

Chaves poparł swoje twierdzenie, podkreślając oświadczenie WHO z kwietnia 2021 r., w którym stwierdzono, że przymusy „szczepionkowe” „ingerują w wolność i autonomię jednostki” oraz że „trzeba zrównoważyć dobrobyt społeczności z indywidualnymi swobodami.”

Potępił również przepisy zmuszające do zaszczepienia się, jako naruszenie kostarykańskiego prawa, ponieważ, jak zauważył, członkowie kostarykańskiej Narodowej Komisji Szczepień i Epidemiologii (CNVE), kiedy wydawali decyzje o obowiązkowym szczepieniu, funkcjonowali w ramach wygasłych kadencji, czyniąc wszystkie ich działania po kadencji „nieważnymi”.

Podczas konferencji prasowej Chacón zaprzeczył jednak twierdzeniom, że obecny rząd Kostaryki jest „antyszczepionkowy”, wskazując, że jego członkowie byli „na bieżąco” z wymaganiami przyjęcia kolejnych dawek „szczepionek”.

Niestety, zniesienie obowiązkowych rygorów szczepionkowych jest krokiem podjętym zbyt późno, gdyż niemal każdy mieszkaniec Kostaryki przyjął już groźne preparaty. Jak dumnie oświadczył podczas swojej ostatniej konferencji prasowej ustępujący prezydent Carlos Alvarado, zgodnie z oficjalnymi danymi ponad 85% Kostarykańczyków „otrzymało co najmniej jedną dawkę, podczas gdy 79% miało dwie dawki, a 41% otrzymało trzecią szczepionkę.”

Zniesienie obowiązku nie rozwiązuje również sprawy odpowiedzialności osób wprowadzających i wykonujących te przepisy, a powoływanie się na „nieważność kadencji” jest po prostu drogą pozostawienia politycznego rozgrzeszenia poprzedników. Można sądzić, że nowy prezydent próbuje rozwiązać tę sprawę zamykając „błędy przeszłości” bez

koniecznego rozliczenia winnych. Otwiera przy tym dalszą drogę do ingerencji ponadnarodowych instytucji, w rodzaju Światowej Organizacji Zdrowia, która w coraz większym stopniu próbuje narzucać swoje wymagania państwom członkowskim.

Osobną kwestią jest pozostawienie nierozwiązanej kwestii zdrowotnej osób zaszczepionych, które przy upośledzonym „szczepionkami” organizmie, cierpią na mnożące się choroby.

Na podstawie: Lifesitenews.com

Źródło: Bibula.com